

# Święto strażaków

W dniu 3 maja w Kościele Parafialnym w Rudzie-Hucie odprawiona została Msza św. w intencji strażaków z Gminy Ruda-Huta z okazji ich święta. We Mszy Św. uczestniczył Druch Kazimierz Smal - Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP jednocześnie Wójt Gminy Ruda-Huta, Mariusz Szalewicz - Komendant Gminny OSP, strażacy ochotnicy z OSP Leśniczówka, OSP Ruda, OSP Żalin, poczty sztandarowe z Zespołu Szkół w Rudzie-Hucie i Liceum Ogólnokształcącego w Rudzie-Hucie.

Święto strażaków obchodzone jest 4 maja w dniu wspomnienia w Kościele katolickim Świętego Floriana. Św. Florian, był urzędnikiem cesarskim. Gdy zaczęto prześladować i wtrącać do więzień chrześcijan, Florian ich wspomagał i pocieszał. Został schwytany przez żołnierzy, którym przyznał się, że też jest chrześcijaninem. Przyprawiono go przed namiestnika cesarskiego, który próbował nakłonić Floriana do tego, aby porzucił wiarę w Chrystusa, a złożył ofiarę bóstwom pogańskim, wówczas ocali swe życie i piastowany urząd. Florian nawet nie chciał o tym słyszeć, tylko cały czas modlił się o siłę przetrwania. Rozgniewany namiestnik, aby złamać opór Floriana, kazał go bić kijami, a gdy i to nie pomogło, wydał na niego wyrok śmierci. Przywiązano mu kamień do szyi i strącono do rzeki. Było to prawdopodobnie w dniu 4 maja 304 roku. Za jego przykładem miało ponieść śmierć męczeńską 40 chrześcijan.

W opisie śmierci Floriana jest też pewien szczegół przytaczany przez Piotra Skargę, że w czasie torturowania Florian miał oświadczyć, iż gdyby nawet rzucono go w ogień i tak nie zaprze się Chrystusa. Pierwsze słowa, które pozwalają coś powiedzieć o usposobieniu Floriana, odnoszą się do jego zachowania, kiedy dowiedział się o uwięzieniu chrześcijan. Na pewno był człowiekiem wrażliwym na potrzeby innych, skoro pospieszył im z pomocą. Można przypuszczać, że potrzeba niesienia pomocy była zakorzeniona w cnocie miłości, bowiem sam był chrześcijaninem. Jako urzędnik cesarski musiał zdawać sobie sprawę z tego, że sposób jego postępowania jest niezgodny z nakazami cesarskimi i gdy zostanie schwytany, może ponieść śmierć, a mimo to nie zrezygnował z powziętego zamiaru. W jego postawie i osobowości z jednej strony widać cechy rycerza, a z drugiej ogromną wrażliwość i delikatność. Ikonografia polska najczęściej przedstawia go jako rzymskiego rycerza trzymającego naczynie z wodą i gaszącego pożar domu lub kościoła.

[gallery link="file" size="large" ids="2772,2773,2774,2775,2776,2777,2778,2779,2780,2781"]

Źródło: <https://ruda-huta.pl/?p=201>